

Choćbyś nawet był młodym rebeliantem
Nic nie zmienisz, nie musisz się wysilać
Nowe czasy, nadeszła nowa era
Plastikowe umysły będą strzelać

Nowa era sztucznych myśli
Nowa era sztucznych synów
Nowa era plastikowych mózgów
Nowa era prawdziwych karabinów

Kiedy dowiesz się po raz kolejny
Że należysz do gatunku podludzi
Gdy tajna służba ukradnie ci sumienie
Wtedy poznasz oblicze sztucznych ludzi

Może jesteś młodym rebeliantem
I budujesz sztuczne barykady
Teraz stałeś się celem do zniszczenia
Sztuczni ludzie pragną twej zagłady

Nie udawaj sztucznego poświęcenia
Twoje życie zachowaj tylko sobie
Nie potrzeba już więcej bohaterów
Bo jak oni i ty skończysz w grobie